Posłuchaj

()

*(Żył około roku Pańskiego 1214).*

Hetman rzymski zburzył Jerozolimę w roku 71 po nar. Chr. W czasie pożaru w mieście wrzucili żołnierze do wnętrza świątyni z zemsty na żydów rozpalone głownie i tak owa wspaniała świątynia spaliła się do szczętu. Miasto zniknęło i spełniło się proroctwo Jezusowe, że ze wspaniałej Jerozolimy nie pozostał kamień na kamieniu. Jest to rzeczą historycznie udowodnioną, iż Tytus zabronił żołnierzom tykać się świątyni. Czy jednak sprawców pożaru wynalazł i ukarał według wielkości przestępstwa o tem historya nie pisze. Kiedy Rzymianie ze zburzonej Jerozolimy ustąpili i nic nie pozostawili tylko kupy zawalisk i stosy trupów, najprzód wrócili po górach i lasach rozpierzchli chrześcijanie, aby trupy pogrzebać; za nimi dopiero ośmielili się przybyć starozakonni żydzi i pobudowali tam sobie domy.

Nie trwało jednak długo, a żydzi w Palestynie podnieśli bunt przeciwko Rzymianom. Rozgniewany cesarz Adryan zabronił przeto żydom pod karą śmierci osiadać w starej Jerozolimie, zbudował miasto nowe, ale już nie na tem samem miejscu, gdzie stało pierwsze. Aby zohydzić chrześcijaństwo kazał Adryan na górze Kalwaryi kłaniać się Wenerze, a na miejscu, gdzie był grób Chrystusa, zbudował świątynię Jowisza, chcąc tym sposobem święte Miejsca chrześcijaninom uczynić niedostępnemi.

Trwało to przez stopięćdziesiąt lat. Na tronie rzymskim zasiadł cesarz Konstantyn Wielki, a pogaństwo przytłumiono. Matka cesarza, święta Helena, udała się sama do Jerozolimy, aby odszukać krzyż Chrystusowy, a gdy go znalazła, wybudowała na Kalwaryi wspaniałą świątynię, zwaną kościołem świętokrzyskim. Konstantyn zaś, pobożny jej syn, zbudował nad grobem Zbawiciela wspaniałą świątynię i odtąd chrześcijanie mogli swobodnie zwiedzać i czcić święte miejsca, na których Chrystus cierpiał i umarł. Pobożni chrześcijańscy Biskupi mieli od tego czasu Jerozolimę za stolicę, a w roku 451 zostało Biskupstwo jerozolimskie wyniesione na godność Patryarchatu. Godność ta była i jest po Papieskiej w hierarchii kościelnej najwyższą.

Setki tysięcy pielgrzymów szło rok rocznie ze wszystkich krajów i okolic do Grobu świętego w Jerozolimie, gdzie poczyniono stosowne zakłady i szpitale do ich przyjmowania i wyżywienia. Trwało to aż do roku 638, kiedy Arabowie, zawzięci nieprzyjaciele chrześcijaństwa, pod swym hetmanem Omarem zdobyli Jerozolimę. Ale i wtenczas wolno było chrześcijaninom za opłatą pieniężną zwiedzać święte miejsca. Skoro jednakże w roku 1073 Turcy zdobyli święte Miasto, wtedy święte miejsca zbezczeszczono, a chrześcijanie byli wystawieni na okropne uciski i poniewierki. Tylko za wielką opłatą mogli pielgrzymi

dostać się jeszcze do Miasta świętego, aby pomodlić się i zapłakać u Grobu Chrystusa.

Wonczas wzbudził Bóg męża, nazwiskiem Piotra z Amienu. Ten długi czas przebywał w Ziemi świętej, i widząc okropny ucisk chrześcijan, szukał pomocy po całej prawie Europie, wszędzie wzywał wiernych, a chrześcijanie po jego pełnych zapału kazaniach przyoblekli białe płaszcze z czerwonym krzyżem. „Bóg chce!“ wołał lud wszystek, wołali dostojnicy i prostaczkowie, chcąc też do Ziemi świętej ruszyć, aby Grób Pański z rąk niewiernych odebrać. Wszędzie, po wszystkich krajach i ziemiach można było widzieć krzyżowców w swych strojach. Którykolwiek z poddanych przyjął płaszcz i krzyż, zostawał wolnym, a wyżsi znowu radzili nad tą ważną wyprawą.

Pomiędzy doradcami znajdował się też niejakiś Gotfryd Bouillon. Tenże zebrawszy wojsko złożone z ośmkroćstotysięcy dobranego żołnierza, podjął pierwszą wyprawę, a po trzech latach zdobył rzeczywiście Jerozolimę i Grób święty w moc swoją dostał.

Stolicy Patryarchatu przywrócono dawną świetność i odtąd chrześcijanie mogli bezpiecznie zwiedzać święte miejsca i nabożeństwa swoje odprawiać. Przez ośmdziesiąt pięć lat mieli katolicy chrześcijanie Grób święty w posiadaniu, a Patryarchowie jerozolimscy wykonywali tu swój święty urząd. Trwało to do roku 1185, kiedy to Turcy znowu zdobyli Jerozolimę. Patryarcha Monako musiał się ratować ucieczką, a chrześcijanie wystawieni byli na rozliczne uciemiężenia.

Copyright Mavientura Projects e.K> 

Monako umarł w mieście Akra, dokąd się był schronił, i chrześcijanie tak w Palestynie jak i w nadgranicznych krajach nie mieli pasterza. Pogardzali też nimi Turcy i uciskali ich jak najsurowiej. Tylko za ogromne sumy przypuszczali chrześcijan do Miejsc świętych, tak że odwiedzanie Grobu Pańskiego stało się wprost niemożebnem.

W utrapieniu tem zwrócili chrześcijanie uwagę na Alberta, Biskupa w Vercelli i jego obrali Patryarchą.

Urodził się tenże Święty w mieście Parma ze szlachetnych i bogobojnych rodziców. Otrzymawszy staranne wychowanie, będąc jeszcze młodzieńcem, wstąpił do klasztoru, gdzie dla swej pokory i posłuszeństwa powszechną między braćmi zjednał sobie miłość, a nawet wybrany został na Przeora. Sława cnót jego wnet się rozeszła, przeto chrześcijanie palestyńscy obrali go na Patryarchę. Albert wzbraniał się przyjąć tejże godności i dopiero na wyraźny rozkaz Papieża na to się zgodził. Wówczas dwadzieścia lat już kierował swą trzodą jako wierny pasterz i dobry ojciec, gdy go na tę godność obrali. Z powodu rozkazu Papieża nie wahał się teraz onej godności przyjąć, albowiem słyszał, że będzie wielkie musiał znosić prześladowania, a nawet może śmierć męczeńską za Chrystusa poniesie. Wsiadł zatem na okręt i pojechał do Akry, gdzie zmarły Patryarcha jerozolimski tymczasowo Stolicę Patryarchatu ustanowił. Zaledwie przybył na miejsce, wypytał się pilnie o stan chrześcijan w Ziemi świętej, usłyszał jednakże tylko skargi i narzekania. Święty Albert nie stracił wszakże otuchy. Ufny w pomoc Jezusa Chrystusa objeżdżał Ziemię świętą, pocieszał utrapionych, pokrzepiał wiernych i wielu odstępców wróciło na łono Kościoła. Turcy przeto go znienawidzili i prześladowali; a jego życie było ustawicznem męczeństwem, jednakże nigdy nie tracił odwagi.

Chrześcijanie kochali go, jak ojca, a wkońcu nawet i sami Turcy musieli w nim uszanować wielką świętobliwość. Przez ośm lat sprawował Albert swój święty urząd, krocząc po cierniach i głogach — aż, właśnie: w samo Podniesienie św. Krzyża, z tyłu przy ołtarzu włócznią został przebity. Stało się to roku Pańskiego 1214. Morderca wykonał swój czyn krwawy z zemsty, byłto bowiem bezbożny, niepoprawny człowiek i bluźnierca, którego Patryarcha kilka razy łagodnie napomniawszy, wyklął wreszcie ze społeczeństwa Kościoła świętego. Chrześcijanie, mianowicie zaś Karmelici, którym nowe reguły przepisał, opłakiwali gorzko śmierć jego.

## Nauka moralna.

Do Kościoła Grobu Pańskiego należą te miejscowości, gdzie święty Albert tyle razy prosił Chrystusa o zmiłowanie dla swej trzody, — gdzie tyle razy rozmyślał Mękę Pańską i ją opłakiwał, gdzie już miliony pokutujących pielgrzymów znalazło odpuszczenie grzechów, pociechę i spokój, — gdzie był sam Grób święty Zbawiciela ze szczytem Kalwaryi, gdzie Chrystus był ukrzyżowanym, gdzie Jego krzyż stał, i gdzie było nabalsamowane Ciało Jezusa Chrystusa, i wiele innych świętych Miejscowości. Wszystko to nazywa się Kościołem Grobu Pańskiego i miejscowości te w sobie zawiera. Roku 1808 spalił się Kościół święty do szczętu, jednakże inne Miejsca święte ocalały cudownie. Pogorzelisko odbudowano na nowo wspaniale, a sam Grób święty, w którym spoczywało Ciało Zbawiciela, posiadają katolicy.

Grób Pański jest sześć stóp długi, 3 stopy szeroki i 2 ½ stopy wysoki; jest wykutym w skale i powleczony pięknym, białym

marmurem; stanowi on ołtarz, na którym czcigodni Franciszkanie codziennie Mszę św. odprawiają. Ponurość kościoła oświetloną jest pięćdziesięciu wiecznemi lampami, które się we dnie i w nocy palą. Na prawo od wchodu do kościoła znajduje się szczyt Kalwaryi, a w miejscu tem znajduje się ołtarz. Niedaleko stąd znajduje się skała, która się rozpękła przy śmierci Zbawiciela. Później znowu jest miejsce, gdzie Chrystus był ukrzyżowanym i kamień, na którym Ciało Jego było nabalsamowane. W kościele Grobu Pańskiego znajduje się także miejsce, gdzie święta Helena krzyż Pański odszukała i żołdactwo o szaty Chrystusa losy rzucało, gdzie Jezus Najświętszej Maryi Pannie, Aniołom i świętym niewiastom się ukazał, jako też cząstka słupa kamiennego, przy którym był biczowany.

Nie wszystkie święte miejsca są w ręku katolików, bo podzielone są pomiędzy: katolików, Ormian i Greków. Grobu Pańskiego strzegą OO. Franciszkanie dniem i nocą, dlatego ich też nazywają „stróżami Grobu.“ Do swego ubogiego klasztoru przyjmują wszystkich pielgrzymów, myją im nogi, dają im pożywienie i starają się zasłonić ich przed napaścią Turków. Klucze kościoła Grobu Pańskiego ma w ręku starosta turecki, a ci, którzy chcą kościół zwiedzić, muszą wielkie pieniądze opłacać. Turcy są łakomi; nieraz się przeto zdarzało, że biedni, z jałmużny żyjący Ojcowie wielkie sumy wykładać musieli, aby tylko ujść prześladowania.

We wszystkich katolickich krajach zbierają składki na Grób Pański i utrzymanie stróżów jego; chrześcijaninie, i ty nie bądź ostatnim w złożeniu kwoty odpowiedniej funduszom twoim. Wszakże to idzie o chwałę Bożą! Ponieważ nie łatwo nadarzy ci

się sposobność zwiedzenia Ziemi świętej, przeto odprawiaj pilnie Drogę krzyżową i wyobraź sobie, jakobyś był na miejscu, gdzie Chrystus cierpiał. Rozmyślanie Męki Pańskiej jest najlepszem lekarstwem na zbolałą duszę, jest ogniem, przy którym serce twoje miłością ku Jezusowi rozpalić możesz. „Miłość bliźniego złego nie czyni. Wypełnienie tedy zakonu jest miłość.“ (Rzym. 13, 10).

## Modlitwa.

> Wszechmogący wieczny Boże, któryś z miłości ku rodzajowi ludzkiemu własnego jednorodzonego Syna zesłał na ziemię! Jego życie, począwszy od Wcielenia aż do chwalebnego Zmartwychwstania, — było pasmem boleści, ostatnie jednakże cierpienia, aż do skonania były najsroższe, i te też chcę rozpamiętywać i płakać nad niemi. Daj mi, Boże, ducha zdolnego do rozważania męki +Syna Twego Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

* *
*

*Oprócz tego obchodzi Kościół święty pamiątkę następujących Świętych Pańskich, zamieszczonych w rzymskiem*

*martyrologium:*

**Dnia 8-go kwietnia** w Aleksandryi śmierć męczeńska św. Edezyusza, brata św. Apfaniusza; gdy podczas prześladowania chrześcijan pod cesarzem Maksymianem Galeryuszem zapytał otwarcie sędziego pogańskiego jak może odważyć się porzucać lwom poświęcone Bogu dziewice, został przez zbirów pojmany, w najokrutniejszy sposób umęczony i wreszcie wrzucony w morze. — W Afryce męczeństwo świętych Januarego, Maksyma i Makarego. — W Kartaginie pamiątka św. Koncessy, Męczenniczki. — Tego samego dnia uroczystość św. Herodiona, Asynkryta i Flegona, których Apostoł Paweł wspomina w liście do Rzymian. — Pod Koryntem uroczystość św. Dyonizego, powołanego uczonością swą i oświeceniem w sprawach wiary pouczać nie tylko własnych dyecezyan, ale listami nawet Biskupów innych miast i krajów; przytem posiadał tak wielki szacunek przed Papieżami rzymskiemi, że listy ich czytać kazał co Niedzielę publicznie w kościele. Żył pod Markiem Antoniuszem Verusem i Lucyuszem Aureliuszem Commodusem. — W Tours uroczystość pamiątkowa św. Perpetuusa, Biskupa, słynącego daleko nadzwyczajną świętością. — W Ferentino dzień zgonu świętego Redempta, Biskupa, którego wspomina św. Grzegorz, Papież. — W Com o uroczystość świętego Amantyusza, Wyznawcy i Biskupa.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

## *Related*